

Szanowni Czytelnicy,

stosunkowo niedawno ukazał się pierwszy numer „Glosy” przygotowany już przez nowe Kolegium Redakcyjne, pod auspicjami Instytutu Nauk Prawnych UMCS. Dziękując za zainteresowanie oraz ciepłe jego przyjęcie, chcielibyśmy przedstawić Szanownym Czytelnikom numer drugi. Podobnie jak numer poprzedni, zawiera on teksty analizujące orzeczenia sądowe dotyczące różnych dziedzin i problemów stosowania prawa. Pozwólcie Państwo jednak, że w niniejszej wypowiedzi podzielę się ambicjami oraz planami Kolegium Redakcyjnego co do przyszłego rozwoju czasopisma. Postaram się zarazem przedstawić zakładane sposoby ich realizacji.

Myślę, że zgodzicie się Państwo z opinią, wedle której „Glosa” już teraz cieszy się renomą w szeroko rozumianym środowisku prawniczym. Naszą ambicją i zasadniczym celem jest nie tylko jej utrzymanie, ale i pogłębienie. Jesteśmy przekonani, że w pierwszej kolejności renomę czasopisma buduje prezentowany przez nie poziom merytoryczny. Kolegium Redakcyjne dba o jego zachowanie już na etapie wstępnej oceny tekstu. Zasadniczym czynnikiem utrzymania wysokiego poziomu merytorycznego jest jednak dobór odpowiednich recenzentów. Znalazienie eksperta w danej dziedzinie często jest zadaniem wymagającym, wartym jednak zaangażowania. Z satysfakcją możemy stwierdzić, że teksty zgłoszone do „Glosy” recenzują zarówno teoretycy, jak i praktycy o wysokiej pozycji i uznanym w środowisku prawniczym dorobku. Z tego miejsca pragniemy serdecznie podziękować wszystkim dotychczasowym Recenzentom za efektywną i satysfakcjonującą współpracę.

Kolejnym naszym zamierzeniem jest uczynienie z „Glosy” wiodącej platformy nie tylko refleksji teoretycznej, ale również i pozyskiwania wartościowych informacji w szeroko rozumianym procesie stosowania prawa. Chcemy, aby prawnicy praktycy mieli pewność, że sięgając po treści publikowane w „Glosie”, zawsze spotkają się z cennymi merytorycznie i przydatnymi w ich pracy informacjami. Pozwolę sobie zwrócić uwagę na fakt, że treści publikowane w czasopiśmie dostępne będą w formule *Open Access*. Wobec tego korzystanie z nich jest i pozostanie darmowe. Ufamy, że okoliczność ta poszerzy grono czytelników „Glosy”. Spełnieniem naszych ambicji, a nawet marzeń w tym zakresie będzie dostrzeżenie odwołań do tekstów z „Glosy” w orzeczeniach sądów czy w decyzjach organów stosujących prawo. Sposobem na realizację tego zamierzenia jest również wprowadzanie publikowanych tekstów do cyfrowych systemów informacji prawnej.

Potwierdzeniem wysokiej wartości merytorycznej publikowanych tekstów są także ich autorzy. Z dumą możemy stwierdzić, że cieszymy się zainteresowaniem przedstawicieli wiodących ośrodków akademickich, posiadających też ugruntowaną pozycję w środowisku naukowym, oraz doświadczonych prawników praktyków. W celu poszerzenia grona autorów decydujemy się na rozszerzenie formuły czasopisma. Będzie ono publikować teksty odnoszące się do wszystkich dziedzin prawa, i to zarówno w formule glos, jak i artykułów naukowych. Dalekosiężnym celem jest uczynienie z „Glosy” czasopisma, w którym publikować będą także autorzy zagraniczni. Wobec realizacji tego celu umożliwiamy autorom (zarówno krajowym, jak i zagranicznym) publikowanie artykułów o charakterze teoretycznym, napisanych w tzw. językach kongresowych. Ufamy, że okoliczność ta przełoży się na zwiększenie tzw. różnorodności geograficznej oraz „cytowalności” czasopisma, mających wpływ na indeksację w bazach czasopism naukowych (o czym dalej). Wreszcie, dla potwierdzenia nieco przemodelowanej formuły czasopisma planujemy zmienić jego tytuł. Będzie on brzmiał: „Glosa. Komentarze. Analizy. Orzecznictwo”.

„Glosa” jest i pozostanie czasopismem profesjonalnym. Myślę, że wolno mi powiedzieć, iż jest ona traktowana przez Kolegium Redakcyjne jako szczególny rodzaj dobra wspólnego. Przekonanie to jest źródłem naszej gotowości do wyczerpanej pracy na rzecz rozwoju „Glosy”. Kolegium Redakcyjne jest więc zespołem osób niezmiernie zaangażowanych. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że w czasopiśmie wdrożyliśmy isticie „korporacyjne” zasady funkcjonowania i podziału

obowiązków. Dzięki temu jesteśmy w stanie sprawnie i stosunkowo szybko prowadzić procedury publikacyjne i wydawnicze. Równie sprawnie oraz bezzwłocznie prowadzimy wymianę informacji z recenzentami oraz autorami. Wyrażamy nadzieję, że dostrzeżecie już Państwo, jak bardzo zależy nam na stworzeniu partnerskiej i życzliwej relacji zarówno z Recenzentami, Autorami, jak i z członkami Rady Naukowej.

Zbliżając się powoli do końca niniejszej wypowiedzi, pragnę podkreślić jeszcze jedną kwestię, której pominięcie w rozwoju czasopisma byłoby działaniem co najmniej nieodpowiedzialnym. Pamiętamy, że będąc częścią świata nauki, funkcjonujemy w ramach określonych reguł ewaluacyjnych. O randze danego czasopisma świadczy również liczba punktów, jaką autor otrzymuje za opublikowanie w nim tekstu. Mamy świadomość, że nie wszyscy przedstawiciele środowiska akademickiego są przekonani do systemu przyznawania czasopismom określonych wartości punktowych. Kolegium Redakcyjne traktuje jednak wprowadzanie czasopisma na coraz wyższe „poziomy punktacji” jako szansę na ciągłe jego ulepszanie. Jak powszechnie wiadomo, o punktacji danego czasopisma decyduje jego indeksacja w różnorodnych bazach. Nie ulega wątpliwości, że obecność w nich jest również swoistym cenzusem spełniania najwyższych standardów zarówno merytorycznych, jak i formalnych. „Glosa” obecna jest już w bazie ERIH+. W średnim horyzoncie czasowym Kolegium Redakcyjne planuje wprowadzić czasopismo do takich baz, jak DOAJ, ICI Journals Masters List i CEEOL. Celem dalekosiężnym i wymagającym wytężonej pracy jest wprowadzenie „Glosy” do bazy SCOPUS. Z tego powodu będziemy kłaść nacisk na zwiększenie tzw. różnorodności geograficznej oraz „cytowalności” czasopisma, o których pisałem wcześniej.

Podsumowując, chciałbym podkreślić, że Kolegium Redakcyjne ma jasną strategię rozwoju „Glosy”. Innymi słowy: wiemy, co chcemy zrobić i jak mamy to zrobić. Wiemy, że wprowadzamy zmiany znaczące, lecz czynimy to w sposób ewolucyjny. Ufamy, że dla wszystkich Sympatyków „Glosy” przyjemnością będzie obserwowanie tego procesu.

Łączę wyrazy szacunku,
dr Paweł Lesiński
Redaktor